

Jedyna Droga JEZUS

Autor: sylka1989 - 03/07/2011 14:03

Uzależnienie seksualne

Zniewolenie przez przyjemność seksualną jest bardzo podobne do uzależnienia od narkotyków lub alkoholu i wyraża się w różnych formach, ale ich wspólną cechą jest brak panowania nad sferą seksualną i traktowanie przyjemności jako największej wartości. Ludzie uzależnieni od seksu twierdzą, że pożądanie jest silniejsze od ich woli, że ile razy im "się zachce" to muszą swoje pragnienie zaspokoić. Takie dążenie i pogoń za przyjemnością seksualną staje się swoistym rodzajem narkomanii. Głównym celem życia dla tych ludzi jest jak najczęstsze i największe doznawanie przyjemności. Koncentracja na własnej, chwilowej przyjemności skupia uczucia na sobie samym, znieczula na potrzeby i cierpienia innych ludzi, sprawia, że szczęście widzi się poprzez swój egocentryzm, a nie w bezinteresownym darze siebie samego, co niszczy w człowieku zdolność do bezinteresownej miłości i wprowadza w straszną niewolę egoizmu. Jest to stan duchowej śmierci, która wyraża się w mocno przytępionej wrażliwości na miłość Boga i bliźniego.

Pierwszym niezbędnym warunkiem zerwania ze zniewoleniem przez przyjemność seksualną jest gotowość przyjęcia od Boga całej prawdy o dziedzinie seksualnej człowieka. Bóg objawia, że sfera naszej płciowości jest wspaniałym darem, w przeżywaniu którego najważniejsza jest miłość, a nie przyjemność seksualna. Wszystko więc musi być podporządkowane miłości, wszystko powinno służyć temu najważniejszemu celowi życia, jakim jest dojrzewanie do miłości. Chrystus pragnie, abyś panował nad swym popędem płciowym, bo tylko wtedy będziesz mógł w pełni kochać. Zniewolony przez przyjemność seksualną będziesz niezdolny do miłości.

Współzycie płciowe nie jest tylko czymś, co czynimy z ciałem i co daje nam przyjemność. Czy uświadamiasz sobie dostatecznie, że właśnie w ten sposób i ty zaistniałeś? Współzycie płciowe jest miejscem poczęcia nowego człowieka, miejscem szczególnej obecności i działania Boga, który kocha i stwarza. Współzycie seksualne dotyka człowieka w jego najgłębszym emocjonalnym i duchowym wymiarze. Papież Paweł VI pisze w encyklice *Humanae vitae*, że jest to "akt święty zasługujący na wieczność". Tylko wtedy człowieka nie deprawuje, jeżeli wyraża prawdziwą miłość: kocham ciebie, pragnę twojego dobra i dlatego biorę za ciebie odpowiedzialność oddając się tobie na zawsze. Jest to możliwe tylko w sakramencie małżeństwa. Bóg domaga się wierności małżeńskiej trwającej przez całe życie oraz całkowitej wstrzeźliwości seksualnej przed małżeństwem, ponieważ seks poza sakramentem małżeństwa - jak każdy grzech - niszczy człowieka.

Nie ma więc "bezpiecznego seksu" poza sakramentem małżeństwa, bo nie można uniknąć zgubnych konsekwencji grzechu. Bóg kocha nas i dlatego uświadamia nam, że niemoralność seksualna jest strasznym złem wyrządzanym sobie i innym. Stosunek płciowy tylko w małżeństwie jest wspaniałym aktem chcianym przez Boga. Nigdzie w Piśmie Świętym nie ma najmniejszego przyzwolenia na seks poza małżeństwem. Kiedy uwierzyłeś w to wszystko, co Chrystus mówi na temat twojej płciowości, powinienesz uczynić kolejny krok na drodze wyzwolenia. W tym twoim uzależnieniu, które tak bardzo cię upokarza, nie koncentruj się na sobie, ale całą swoją uwagę skieruj na miłość Chrystusa. Zaakceptuj prawdę o sobie samym: jestem zraniony i zniewolony, potrzebuję uzdrowienia i wyzwolenia. Tylko Chrystus może mnie uwolnić z niewoli tego grzechu, a może to uczynić tylko wtedy, jeżeli Mu na to pozwolę, jeżeli uwierzę, że On mnie naprawdę kocha, że do pełni szczęścia potrzebna jest mi tylko Jego miłość.

Tylko taka bezgraniczna wiara i ufność czyni cuda i pozwala Chrystusowi działać w nas i nas

przemieniać. Życie wiarą związane jest z trudem pójścia drogą Ewangelii. Chrystus przypomina nam, że tą drogą jest On sam: "Ja jestem drogą i prawdą, i życiem" (J 14. 6). Jest to droga podobna do wspinaczki na najwyższy szczyt świata. Idąc nią, może człowiek upaść, może się zatrzymać lub schodzić na bezdroża. Chodzi o to, by w każdej krytycznej sytuacji uciekał się do Chrystusa, który zawsze go kocha, uzdrawiając i lecząc wszystkie rany, które spowodował grzech.

Cud przebaczenia i uzdrowienia dokonuje się w sakramencie pokuty. Aby przezwyciężyć swoje problemy seksualne musisz poznać ich przyczynę. Zasadniczą przyczyną jest egocentryzm - i to jest twój najważniejszy problem do rozwiązania. Egoizm pragnie natychmiastowej i bezpośredniej przyjemności, odrzuca wysiłek prawdziwego kochania kogoś. Dlatego trzeba w konkretnych sytuacjach swojego codziennego życia zmuszać siebie do solidnej pracy, nauki, pomocy innym, sportu, fizycznego wysiłku. Zgodnie z poleceniem Jezusa (Mt 18,8-9) w sposób radykalny i bezkompromisowy należy zerwać wszelki kontakt z pornografią oraz unikać sytuacji i osób, które nakłaniają do grzechu. Trzeba koniecznie znajdować czas na spotkanie z Chrystusem w modlitwie, sakramencie pokuty i częstej Komunii św.

Pamiętaj, że na zagojenie ran potrzebny jest czas. Wyzwolenie z nałogu wymaga długiego czasu, uzbrój się więc w cierpliwość i pozwól Chrystusowi, aby mógł Cię leczyć Swoją Miłością. Zwycięstwo stanie się twoim udziałem, jeżeli pomimo upadków nigdy się nie zniechęcisz i wytrwale będziesz się podnosił i podejmował trud wędrówki drogą wiary we wszechmocną miłość Chrystusa.

ks. M. Piotrowski TChr

=====

Odp: Jedyna Droga JEZUS

Autor: sylka1989 - 03/07/2011 14:04

Być panem samego siebie

Bez samokontroli i czystości serca nigdy nie osiągniesz duchowej równowagi i szczęścia. Narkomania, alkoholizm, pornografia doprowadzają najwspanialszych ludzi do prawdziwej ruiny życiowej. Wszystko co kochający Bóg powiedział w przykazaniach i Ewangelii na temat współżycia seksualnego, zniewolenia przez różne grzechy, zostało przekazane dla naszego dobra, abyśmy zachowali zdrowie duszy i ciała i szli drogą prowadzącą ku pełni szczęścia. Psycholodzy i pedagodzy twierdzą, że bez czystości seksualnej, bez umiejętności samokontroli w różnych dziedzinach, nie rozwinie się człowiek z charakterem, który potrafi naprawdę kochać. Podobnie jak każdą wielką wartość, zdolność samokontroli i czystość serca, zdobywa się w wielkim trudzie. W Afryce mówi się, że popęd płciowy pali bardziej niż ogień i mocniej kłuje aniżeli kolec do poskrabiania dzikich słoni. Dzięki rozumowi, wolnej woli i Bożej łasce jesteśmy w stanie osiągnąć sztukę panowania nad sobą. Często ludzie, którzy są pogrążeni w nałogach, powtarzają sobie: "wiem, że powinienem rzucić palenie, ale ja nie potrafię; nic na to nie poradzę; seks jest mocniejszy ode mnie". Nieodzwonnym krokiem na drodze do czystości, do opanowania jest silna wiara w to, że mogę być panem samego siebie i trzymać na wodzy swoje namiętności. Z takim przekonaniem idź do Chrystusa, który czeka na ciebie w sakramencie pokuty. Oddaj Mu całe swoje życie, ze grzechami i ranami. A po spowiedzi na modlitwie nawiąż duchową łączność z setkami tysięcy młodych ludzi wszystkich kontynentów, którzy złożyli przyrzeczenie czystości serca. Po przyjęciu Jezusa w Komunii św. z wielką ufnością oddaj Mu siebie w

następującej modlitwie:

Panie Jezu, dziękuję Ci za Twoją miłość. Za to, że dla Ciebie nie ma ludzi zbyt brudnych, grzesznych i poranionych. Oddaję Ci, Panie, moją pamięć, rozum i ciało razem z moją płciowością, wszystko czym jestem i co posiadam. Pragnę w ten sposób oddać się całkowicie do Twojej dyspozycji, abys uczył mnie coraz pełniej kochać, abym codziennie był otwarty na Twoje działanie. Postanawiam i przyrzekam codziennie modlić się, czytać przynajmniej mały fragment Pisma Świętego, regularnie przystępować do sakramentu pokuty i jak najczęściej przyjmować Eucharystię. A także żyć według zasad ABC Społecznej Krucjaty Miłości. Postanawiam również zdobywać umiejętność kontrolowania swojego popędu seksualnego. W tym celu postanawiam powstrzymać się od współżycia seksualnego do czasu zawarcia sakramentu małżeństwa, nigdy nie kupować i nie czytać demoralizujących czasopism, oraz nie oglądać filmów o treściach pornograficznych. Panie, proszę Cię, ucz mnie tak żyć i postępować, aby w moim życiu najważniejsza była miłość. Maryjo, Matko moja, prowadź mnie drogami wiary do samego źródła Miłości, do Jezusa, abym zawsze tylko Jemu ufał (ufała) i wierzył (wierzyła). Amen.

Wielką pomocą w zdobywaniu umiejętności panowania nad sobą jest asceza. Jednym z najprostszych sposobów ascezy i umartwienia ciała jest systematyczne uprawianie sportu, ruch na świeżym powietrzu. Zrób sobie szczegółowy program dnia. Wstawaj o jednakowej porze. Po przebudzeniu najpierw powinna być modlitwa, później gimnastyka, toaleta i dalszy ciąg zajęć. W ciągu dnia powinienn się znaleźć stały czas na modlitwę, naukę i pracę, jakiś rodzaj sportu, ruchu na świeżym powietrzu. Nie marnuj czasu przed telewizorem i internetem. Oglądaj tylko naprawdę wartościowe programy. Natomiast nie żałuj czasu na kontakt z Bogiem i pomoc potrzebującym. Duchowy pokój, wewnętrzną harmonię, zdolność opanowania złych skłonności nie będziesz mógł osiągnąć bez osobistego kontaktu z Jezusem na modlitwie i w sakramentach pokuty i Eucharystii. Trzeba codziennie modlić się o czystość serca, pamiętając o słowach Jezusa: "Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie" (Mt 26,41). To tyle najprostszych rad.

ks. M. Piotrowski TChr

=====

Odp: Jedyna Droga JEZUS

Autor: sylka1989 - 03/07/2011 14:06

Jezus jest zatroskany o Ciebie

Jezus Chrystus jest zatroskany o Ciebie, pragnie nauczyć Cię kochać, abys mógł doświadczyć pełni szczęścia. Poprzez przykazania i prawo moralne pokazuje drogę, która do tego celu prowadzi. Jeżeli w VI i IX przykazaniu Jezus mówi zdecydowane "nie" dla wszelkiego rodzaju grzechów nieczystych, to dlatego, że powodują one szczególnie rodzaj uzależnienia i duchowej degeneracji, która uniemożliwia człowiekowi doświadczenie prawdziwej miłości. Boże prawo ma za cel chronić nas przed samozniszczeniem, przed zadawaniem sobie ran i cierpienia. Tylko człowiek czystego serca potrafi kochać i doświadczyć obecności niewidzialnego Boga.

Bóg mówi nam, że każde w pełni świadome i dobrowolne prowokowanie seksualnej przyjemności przez samogwałt lub współżycie przedmałżeńskie jest grzechem dlatego, że zanieczyszcza serce, pogłębia egoizm, zadaje głębokie duchowe rany, degeneruje wrażliwość i zdolność do miłości, a więc zamyka serce na miłość Boga.

Matka Boża, objawiając się w Fatimie, powiedziała, że grzechami, które najbardziej wprowadzają ludzi na drogę wiecznego potępienia są grzechy nieczystości cielesnej. To szokujące stwierdzenie jest dla nas wszystkich ostrzeżeniem. Proces odchodzenia od Boga, zamykania serca na Jego miłość, zaczyna się od bagatelizowania grzechów nieczystych.

Dlaczego pozamałżeński seks jest złem, skoro to sam Bóg jest stwórcą seksu? W zamiarach Stwórcy przyjemność seksualna jest częścią cudu Bożego stworzenia. Jest wspaniałym, ubogacającym doświadczeniem ale tylko dla małżonków, którzy w akcie współżycia, wyrażającym ich wzajemną miłość i jedność w Chrystusie, oddają się sobie na zawsze. W Bożych zamiarach przyjemność seksualna może być więc doświadczana tylko jako owoc małżeńskiej miłości. W Bożych planach najważniejsza jest więc miłość, a przyjemność seksualna jest tylko jej owocem i nie powinna być dominująca. Co więcej, zjednoczenie małżonków w akcie współżycia ma odzwierciedlać związek, jaki istnieje pomiędzy Chrystusem a Jego Oblubienicą - Kościołem (Ef 5,32). Do takiego przeżywania małżeństwa zdolni są tylko ludzie, którzy potrafią panować nad swoim popędem seksualnym, są dojrzałi emocjonalnie i prowadzą głębokie życie modlitwy. Aby prawdziwie kochać, konieczne jest zjednoczenie z Jezusem przez wiarę. Czytamy w Piśmie św., że miłość jest z Boga, każdy kto miłuje, narodził się z Boga i zna Boga, bo Bóg jest miłością (1 J 4,7). Do miłości małżeńskiej trzeba więc dojrzewać i dobrze się przygotowywać przez pójście drogą wiary za Jezusem, nieustannie powstając z upadków. Jezus zawsze Cię kocha i zawsze przebacza. Jednego tylko pragnie, abyś Mu w każdej sytuacji bezgranicznie ufał(a). Pan Jezus stawia wysokie wymagania, ponieważ pragnie obronić cię od uzależnienia od seksualnych doznań. Odrzucenie etyki Jezusa prowadzi do nałogu uzależnienia się od seksu, które jest podobne do uzależnienia od narkotyków lub alkoholu. W USA powstał Ruch Anonimowych Seksalkoholików, który wzoruje się na doświadczeniach Anonimowych Alkoholików. Zasadniczym warunkiem powodzenia terapii odwykowej jest uświadomienie sobie, że ludzkimi siłami nie jesteśmy w stanie przezwyciężyć zniewolenia przez pornografię i seks. Jedyną szansą wyzwolenia jest wiara we wszechmocną miłość Boga.

Kochani, czystość serca jest darem, który Jezus daje każdemu, kto tego pragnie i o nią prosi. Módlcie się każdego dnia o czystość serca.

Coraz więcej młodzieży w USA, w Europie i w Polsce decyduje się żyć w czystej miłości. Dlatego składają przyrzeczenia powstrzymania się od współżycia seksualnego do czasu zawarcia sakramentu małżeństwa. Jest to wyraz zdecydowanego sprzeciwu wobec pornografii i rozwiązłości seksualnej.

Ci młodzi ludzie zrozumieli, że tylko czystym sercem będą mogli uczestniczyć w tym największym cudzie świata, jakim jest miłość. Również Ciebie Jezus zaprasza do włączenia się w Jego rewolucję miłości. Jak to zrobić? Najpierw idź do spowiedzi, a kiedy przyjmiesz Jezusa w Komunii św. oddaj Mu siebie odmawiając następującą modlitwę:

Panie Jezu, dziękuję Ci za Twoją miłość. Za to, że dla Ciebie nie ma ludzi zbyt brudnych, grzesznych i poranionych. Oddaję Ci, Panie, moją pamięć, rozum i ciało razem z moją płciowością, wszystko czym jestem i co posiadam. Pragnę w ten sposób oddać się całkowicie do Twojej dyspozycji, abyś uczył mnie coraz pełniej kochać, abym codziennie był otwarty na Twoje działanie. Postanawiam i przyrzekam codziennie modlić się, czytać przynajmniej mały fragment Pisma Świętego, regularnie przystępować do sakramentu pokuty i jak najczęściej przyjmować Eucharystię. A także żyć według zasad ABC Społecznej

Krucjaty Miłości. Postanawiam również zdobywać umiejętność kontrolowania swojego popędu seksualnego. W tym celu postanawiam powstrzymać się od współżycia seksualnego do czasu zawarcia sakramentu małżeństwa, nigdy nie kupować i nie czytać demoralizujących czasopism, oraz nie oglądać filmów o treściach pornograficznych. Panie, proszę Cię, ucz mnie tak żyć i postępować, aby w moim życiu najważniejsza była miłość. Maryjo, Matko moja, prowadź mnie drogami wiary do samego źródła Miłości, do Jezusa, abym zawsze tylko Jemu ufał (ufała) i wierzył (wierzyła). Amen.

Kochani, zachęcamy Was do odmawiania tej modlitwy każdego dnia. Nigdy sienie zniechęcajcie i nie upadajcie na duchu. Dziękujemy za wspaniałe świadectwa i listy. Czekamy na dalsze. Na wszystkie Wasze problemy postaramy się odpowiedzieć i ogarnąć je naszą modlitwą. Prosimy, abyście spisywali i przysyłali do Redakcji historie swoich upadków, uzależnień i doświadczenia uzdrowienia miłością Chrystusa, która gładzi wszystkie grzechy. Otaczamy każdego z Was codzienną modlitwą, abyście dochowali wierności miłości Jezusa.

ks. M. Piotrowski TChr

=====

Odp: Jedyna Droga JEZUS

Autor: sylka1989 - 03/07/2011 14:12

Całym sercem zaufaj Chrystusowi

Nie należy się bać tego, że budzi się w tobie instynkt seksualny. Jest to wielki dar Boga powierzony każdemu z nas. Jak dorośniesz i założysz rodzinę, ten dar stanie i Życia. Sie trzeba bać się miłości ku drugiej osobie. Trzeba jednak odróżnić instynkt seksualny od przyciągania duwego, z którego rodzi się miłość. Przyciąganie i podniecenie seksualne to jeszcze nie miłość. Sam fakt, że taki pociąg odczuwasz w swoim ciele jest znakiem normalności i za to dziękuj Bogu. Instynkt seksualny jest bardzo silnie zakorzeniony w nas. Jeśli nie nauczymy się sztuki panowania nad nim, to wtedy on całkowicie nas opanuje i stanie się prawdziwą obsesją i zniewoleniem. Amerykańscy psychologowie i psychiatrzy twierdzą, opierając się na długoletnich badaniach naukowych, że bez samokontroli i czystości nigdy człowiek nie osiągnie duchowej równowagi i szczęścia. Brak samokontroli w dziedzinie seksualnej na dłuższą metę, prowadzi do poważnych zaburzeń psychicznych i ruiny życiowej.

Kiedy namiętności łączą się z pożądaniem seksualnym, osiągają wielką gwałtowność. Jeśli chcesz wzrastać w miłości, musisz podjąć trud codziennej walki, aby nie dać się zniewolić przez ślepy instynkt. Tym bardziej, że jest w każdym z nas naturalny pociąg do tego co zmysłowe.

Bóg domaga się od nas, abyśmy całym sercem pragnęli zdobyć czystość i nauczyli się panować nad namiętnościami. Zdobywanie czystości serca i wolności wewnętrznej nie jest możliwe bez zmagania się i walki, bez trudu codziennej modlitwy. Radość zwycięstwa stanie się twoim udziałem tylko wtedy, gdy nie będziesz zniechęcał się upadkami i z pomocą Maryi codziennie na modlitwie będziesz przyjmował dar największej Miłości, jaką jest moc Ducha Św. Twierdzenie, że seks jest silniejszy od ciebie, to podstępne

kłamstwo, które nieustannie podsuwa ci szatan.

Pierwszym krokiem na drodze do czystości jest powiedzenie sobie prawdy, że mogę być panem samego siebie, że mogę nauczyć się kontrolować moje czyny w momencie seksualnego pobudzenia. W tej trudnej pracy nad sobą konieczna jest ochrona zmysłów. Chodzi o to, aby w sposób zdecydowany i jednoznaczny odrzucić kontakt z wszelkiego rodzaju pornografią, a także z czasopismami, które jak n.p. "Bravo" czy "Dziewczyna", do niej wprowadzają.

Należy pamiętać; że masturbacja jak i każda inna forma autoerotyzmu koncentruje człowieka na sobie, a więc pogłębia egoizm i dlatego jest złem, bo niszczy zdolność do miłości. Jeżeli jesteś w jakikolwiek sposób uzależniony(a) i zniewolony(a) przez seksualne doznania, to pamiętaj, że nigdy nie jest za późno. Jezus swoją miłością wydobywa z największych upadków, uzależnień i zniewoleń.

Całym sercem zaufaj Chrystusowi. Nie bój się! Idź do spowiedzi i zanurz się w oceanie nieskończonego Bożego Miłosierdzia. Jezus zawsze uzdrawia i uwalnia z największych uzależnień i grzechów. Pragnie tylko, abyś się zgodz(ę) i całkowicie Mu zaufał(a). Kiedy po spowiedzi przyjmiesz Jezusa w Komunii św. oddaj Mu siebie w następującej modlitwie:

Panie Jezu, dziękuję Ci za Twoją miłość. Za to, że dla Ciebie nie ma ludzi zbyt brudnych, grzesznych i poranionych. Oddaję Ci, Panie, moją pamięć, rozum i ciało razem z moją płciowością, wszystko czym jestem i co posiadam. Pragnę w ten sposób oddać się całkowicie do Twojej dyspozycji, abyś uczył mnie coraz pełniej kochać, abym codziennie był otwarty na Twoje działanie. Postanawiam i przyrzekam codziennie modlić się, czytać przynajmniej mały fragment Pisma Świętego, regularnie przystępować do sakramentu pokuty i jak najczęściej przyjmować Eucharystię. A także żyć według zasad ABC Społecznej Krucjaty Miłości. Postanawiam również zdobywać umiejętność kontrolowania swojego popędu seksualnego. W tym celu postanawiam powstrzymać się od współżycia seksualnego do czasu zawarcia sakramentu małżeństwa, nigdy nie kupować i nie czytać demoralizujących czasopism, oraz nie oglądać filmów o treściach pornograficznych. Panie, proszę Cię, ucz mnie tak żyć i postępować, aby w moim życiu najważniejsza była miłość. Maryjo, Matko moja, prowadź mnie drogami wiary do samego źródła Miłości, do Jezusa, abym zawsze tylko Jemu ufał (ufała) i wierzył (wierzyła). Amen.

To przyrzeczenie zachowania czystości przedmałżeńskiej możesz uczynić sam albo w grupie z innymi osobami myślącymi podobnie jak Ty. Może Twój duszpasterz będzie miał czas, aby być świadkiem Twojego przyrzeczenia. Zaprosz wtedy przyjaciół i krewnych. Byłoby to ważne świadectwo dla otoczenia, a dla Boga piękne zadośćuczynienie za publiczne naśmiewanie się z Jego przykazań. Możesz uczynić jednak wszystko zupełnie prywatnie.

Red.

Pożądanie zmysłowe i miłość

Cała dziedzina ludzkiej płciowości jest bardzo ważna, ponieważ określa kobietę i mężczyznę w wymiarze cielesnym, psychicznym i duchowym.

Pożądanie zmysłowe, instykt seksualny, który kieruje człowieka ku prokreacji, jest równocześnie wyrazem wrodzonej zdolności kochania.

To naturalne, zmysłowe i pełne namiętności pożądanie miłości zaczyna się budzić u chłopców i dziewcząt w wieku trzynastu, czternastu lat. Może się zdarzyć, że instynkt ten zdominuje całą wyobraźnię i stanie się swego rodzaju obsesyjnym pragnieniem seksualnej przyjemności. Zapanowanie nad tym silnym instynktem i podporządkowanie go wymogom miłości należy do najważniejszych zadań życiowych każdego człowieka. Stanie się to możliwe w Twoim przypadku tylko wtedy, gdy codziennie na modlitwie otwierasz swoje serce na miłość Chrystusa. Tylko ta miłość, jaką ukochał nas Zbawiciel, może podnieść na wyższy, duchowy poziom całą dziedzinę Twojego instynktu seksualnego i zmysłowego pożądania. Siłę do samokontroli i życia według zasad moralnych, dać ci może tylko miłość Chrystusa. Najpełniej otrzymujemy dar Jego miłości w sakramencie pokuty i Eucharystii. Ciało Chrystusa przyjmowane z wiarą oczyszcza całe nasze ciało udzielając mu świętości i czystości Jezusa. W twoim zmaganiu się o czystość nie zapominaj nigdy o wielkiej miłości Maryi, która zawsze z troskliwością Matki pomagać ci będzie powstawać z największych upadków i wracać do Jezusa. Pamiętaj zawsze, że Bóg patrzy na głębokie intencje serca, a nie na rezultaty.

Jezus zaprasza wszystkich do codziennego duchowego włączania się w Społeczną Krucjatę Miłości przez oddawanie się Jezusowi i Maryi odmawiając następującą modlitwę:

Panie Jezu, dziękuję Ci za Twoją miłość. Za to, że dla Ciebie nie ma ludzi zbyt brudnych, grzesznych i poranionych. Oddaję Ci, Panie, moją pamięć, rozum i ciało razem z moją płciowością, wszystko czym jestem i co posiadam. Pragnę w ten sposób oddać się całkowicie do Twojej dyspozycji, abys uczył mnie coraz pełniej kochać, abym codziennie był otwarty na Twoje działanie. Postanawiam i przyrzekam codziennie modlić się, czytać przynajmniej mały fragment Pisma Świętego, regularnie przystępować do sakramentu pokuty i jak najczęściej przyjmować Eucharystię. A także żyć według zasad ABC Społecznej Krucjaty Miłości. Postanawiam również zdobywać umiejętność kontrolowania swojego popędu seksualnego. W tym celu postanawiam powstrzymać się od współżycia seksualnego do czasu zawarcia sakramentu małżeństwa, nigdy nie kupować i nie czytać demoralizujących czasopism, oraz nie oglądać filmów o treściach pornograficznych. Panie, proszę Cię, ucz mnie tak żyć i postępować, aby w moim życiu najważniejsza była miłość. Maryjo, Matko moja, prowadź mnie drogami wiary do samego źródła Miłości, do Jezusa, abym zawsze tylko Jemu ufał (ufała) i wierzył (wierzyła). Amen.

Dziękujemy za wspaniałe świadectwa, które w miarę naszych możliwości będziemy sukcesywnie zamieszczать. Czekamy na Wasze listy z pytaniami, problemami oraz świadectwami. Nigdy się nie zniechęcajcie i nie upadajcie na duchu. Z Chrystusem zawsze można zaczynać od nowa. Ogarniam każdą i każdego z Was moją modlitwą, abyście dochowali wierności Miłości Jezusa.

ks. M. Piotrowski TChr

Publikacja za zgodą redakcji

=====